

Kiedy przewoźnik odpowiada za kradzież towaru w transporcie?

data aktualizacji: 2023.09.27



Jedną z najtrudniejszych sytuacji, której może doświadczyć przewoźnik, jest kradzież towaru. To, czy zostanie on obciążony odpowiedzialnością za takie zdarzenie, zależy przede wszystkim od towarzyszących mu okoliczności. Część z nich rozstrzyga prawo transportowe, ale w przypadkach spornych przewoźnik musi zdać się na sąd, którego decyzje bywają kontrowersyjne.

Kradzieże ładunków to powszechny i rosnący problem w transporcie europejskim. Dane na ich temat prowadzi organizacja TAPA EMEA, obejmująca swym zasięgiem Europę, Azję i Bliski Wschód. W 2021 roku odnotowała nieco ponad 6 tys. zdarzeń tego typu, a w 2022 – niemal 11 tys., przy czym około 90% z nich przypada na Stary Kontynent. W pierwszym kwartale 2023 „liderami” w tym zakresie byli Niemcy – w tym kraju doszło do niemal jednej trzeciej kradzieży załadunków na terenie Europy.

Przestępstw zazwyczaj dokonują zorganizowane grupy, zainteresowane łatwo zbywalnymi towarami o dużej wartości, takimi jak kosmetyki, sprzęt elektroniczny, odzież czy alkohol. Z roku na rok ich strategie stają się coraz bardziej wyrafinowane – stosują szpiegowskie oprogramowanie do śledzenia tras przejazdów, korzystają z pomocy opłacanych informatorów, a nawet podszywają się pod firmy transportowe. Ich działaniom nierzadko sprzyjają sami przewoźnicy, którzy nie stosują koniecznych zabezpieczeń i pozostawiają pojazdy w miejscach niestrzeżonych na czas postojów.

Kradzież towaru w świetle przepisów

Podstawową zasadą jest, że od momentu odebrania towaru od nadawcy to na przewoźniku (jak i na każdej innej osobie, która wykonuje transport w jego imieniu) ciąży obowiązek pieczy nad towarem. Oznacza to, że jeżeli do kradzieży dojdzie w tym czasie, odbiorca lub nadawca może dochodzić od przewoźnika odszkodowania.

- Zgodnie z Konwencją CMR, aby zwolnić się z tej odpowiedzialności przewoźnik będzie musiał wykazać, że nastąpiły okoliczności, których nie mógł uniknąć i których skutkom nie mógł zapobiec. W przypadku przewozu krajowego będzie musiał natomiast udowodnić, że do utraty przesyłki doszło z przyczyn występujących po stronie nadawcy lub odbiorcy, niewywołanych winą przewoźnika, wynikających z właściwości towaru albo wskutek siły wyższej – mówi Beata Gądek, radczyni prawna w TC Kancelarii Prawnej.

Siła wyższa a kradzież towaru

Należy pamiętać, że aby dane zdarzenie można było nazwać siłą wyższą, musi być ono nagłe i niemożliwe do uniknięcia. Na siłę wyższą przewoźnik może powoływać się jedynie w wyjątkowych okolicznościach. O tym, czy kradzież towaru będzie wypełniała znamiona siły wyższej, zadecyduje sąd orzekający po analizie danej sprawy. Na tę ocenę będą składały się takie okoliczności jak trasa przejazdu, organizacja przewozu czy zastosowanie odpowiednich środków bezpieczeństwa. Organizacja transportu powinna również uwzględniać szczególne wymagania towaru, w tym na przykład jego wartość.

- Trudno jednoznacznie wskazać, które sytuacje będą miały cechy siły wyższej. Sąd Najwyższy w uchwale z 13.12.2007 r., III CZP 100/07, OSNC 2008/12, poz. 139 stwierdził na przykład, że utrata przesyłki na skutek rozboju połączonego z zatrzymaniem samochodu ciężarowego pod pozorem policyjnej kontroli drogowej nie jest wynikiem działania siły wyższej – wyjaśnia radczyni prawna w TC Kancelarii Prawnej.

Czy przewoźnik odpowie za kradzież towaru na parkingu?

Czas pracy kierowców jest ściśle określony przepisami prawa i zakłada, że prowadzącemu pojazd w transporcie drogowym przysługuje przerwa w ciągu dnia pracy, przerwa w każdej dobie i przerwa tygodniowa. Pierwsza z wymienionych zależy od dobowego wymiaru czasu pracy i może wynosić 30 lub 45 minut po 6 godzinach pracy. Przerwa dobową wynosi co najmniej 11 godzin nieprzerwanego odpoczynku. Przerwy tego rodzaju kierowcy spędzają najczęściej na specjalnie wyznaczonych parkingach.

Jak wygląda odpowiedzialność przewoźnika, jeśli w trakcie trwania przerwy na parkingu towar zostanie skradziony?

- W takiej sytuacji okolicznością, którą będzie oceniał sąd, jest fakt pozostawienia pojazdu na strzeżonym lub niestrzeżonym parkingu. Pozostawienie pojazdu na parkingu niestrzeżonym co do zasady uniemożliwia skuteczne zwolnienie przewoźnika z odpowiedzialności. Nie uniknie jej także ten przewoźnik, który choć zatrzymał się na strzeżonym parkingu, nie musiałby robić przerwy, gdyby odpowiednio zorganizował przewóz. Przewoźnik nie może też powoływać się na obowiązujące normy czasu pracy kierowców czy też zakładany czas przewozu żeby uzasadnić postój w niebezpiecznym miejscu. Brak precyzyjnych informacji o naturze przewożonego towaru również nie może być przyczynkiem do zwolnienia przewoźnika z odpowiedzialności za kradzież załadunku – mówi Beata Gądek z TC Kancelarii Prawnej.

Kradzież dokonana przez przewoźnika-podwykonawcę

Jak będzie wyglądała odpowiedzialność przewoźnika, gdy kradzież dokona kierowca wykonujący przewóz w jego imieniu? W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że kradzież towaru przez przewoźnika-podwykonawcę nie jest okolicznością zwalniającą przewoźnika z odpowiedzialności. Wykonywanie pieczy nad przesyłką i wydanie jej w miejscu jej przeznaczenia należą do istotnych obowiązków wynikających z umowy przewozu. Jednocześnie dla oceny odpowiedzialności przewoźnika nie ma znaczenia, czy osoba, którą przewoźnik się posłużył, działała zgodnie z jego instrukcjami.

Generalnie, zarówno w przypadku transportu międzynarodowego, jak i krajowego w orzecznictwie prezentowane są stanowiska surowo oceniające zachowania przewoźników. Tak na przykład Hoge Raad der Nederlanden w wyroku z dnia 24 kwietnia 2009 r., ETL 2009, s. 707-713 wskazał na brak możliwości uwolnienia się przewoźnika od odpowiedzialności na podstawie postanowienia art. 17 ust. 2 CMR w przypadku kradzieży przesyłek podatnych na kradzież, dokonanej przez osoby przebrane za policjantów, w sytuacji gdy przewoźnik powierzył przewóz jednemu kierowcy bez wcześniejszego doświadczenia na danej trasie w czasie poza zwiększonym natężeniem ruchu i bez konwoju.¹

Zarówno Konwencja CMR, która znajdzie zastosowanie w transporcie międzynarodowym, jak i prawo przewozowe, będące podstawą rozstrzygania sporów w transporcie krajowym, umożliwiają przewoźnikowi zwolnienie się z odpowiedzialności za szkodę. W praktyce jednak kluczową rolę odgrywają okoliczności towarzyszące kradzieży. Z pozoru oczywista sprawa może okazać się początkiem długiego i skomplikowanego procesu sądowego.

Fot. TC Kancelaria Prawna

Źródło: